

Sygn. akt IV KK 782/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2019 r.,
w sprawie **A. M. (M.)**,
skazanego z art. 270 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 3 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 18 października 2017 r., sygn. akt IX K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

A. M. wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 października 2017 r., sygn. akt IX K [...], został uznany za winnego tego, że w dniu 10 grudnia 2014 r. w nieustalonym miejscu, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podrobił podpis Ł. K. na umowie o świadczenie pakietu usług Internet z usługą TV i telefonią internetową w technologii satelitarnej nr [...] przez wprowadzenie O. S.A w błąd co do tożsamości osoby zawierającej ww. umowę, czym doprowadził O. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1255,20 zł, tj. występku z art. 270 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który – na podstawie

art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. – wymierzono mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., orzeczono wobec skazanego środek karny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody przez zapłatę kwoty 1255,20 zł na rzecz O. S.A.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca A. M., który podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów postępowania (art. 7 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.), co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku oraz zarzut obrazy prawa materialnego – art. 270 § 1 k.k. i art. 270 § 2a k.p.k. Na podstawie tych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie A. M. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie zmianę kwalifikacji prawnej przypisanego czynu z art. 270 § 1 k.k. na art. 270 § 2a k.k. i orzeczenie w związku z tym łagodniejszej kary.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od orzeczenia Sądu drugiej instancji kasację wniósł obrońca skazanego, podnosząc zarzut naruszenia zasady bezstronności, zasady domniemania niewinności, zasady *in dubio pro reo*, jak również zasady swobodnej oceny dowodów (art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.) przez uznanie A. M. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w oparciu domniemanie, że zarówno działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak i doprowadzenie O. SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1255,20 zł wynikają z faktu podrobienia przez niego podpisu Ł. K..

Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 270 § 1 k.k. przez jego błędne zastosowanie oraz art. 270 § 2a k.k. przez jego niezastosowanie w sprawie, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny wskazuje na istniejące porozumienie nieformalnych współników co do zaciągania wspólnych zobowiązań gospodarczych, do których należy zaliczyć zobowiązanie wobec O. S.A., a co – w przekonaniu obrońcy skazanego – wskazuje na zaistnienie przypadku mniejszej wagi.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu,

aby ten wyeliminował z opisu czynu działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz doprowadzenie O. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wraz z wyeliminowaniem z podstawy skazania i wymiaru kary art. 286 § 1 k.k. oraz zmianą kwalifikacji prawnej czynu z art. 270 § 1 k.k. na art. 270 § 2a k.k., a w związku z mniejszym zagrożeniem ustawowym – orzeczenie łagodniejszego rodzaju kary w postaci grzywny lub ograniczenia wolności.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Unormowanie powyższe wyklucza zatem możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, kiedy – zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia – przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazu prawa (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2018 r., IV KK 18/18, LEX nr 2490647, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2017 r., II KK 387/17, LEX nr 2434434*).

Lektura uzasadnienia kasacji w części dotyczącej pierwszego z podniesionych zarzutów wskazuje tymczasem, że pod pozorem zarzutu obrazu prawa procesowego, skarżący kwestionuje w istocie ustalenia faktyczne, czego potwierdzeniem jest również to, że wskazana argumentacja pokrywa się z zarzutami podniesionymi w apelacji autorstwa tego samego obrońcy skazanego. Sam zarzut został też zresztą wadliwie zrehabilitowany, albowiem oprócz wskazania unormowań statuujących zasady procesu karnego obowiązkiem autora kasacji było przede wszystkim wskazanie norm szczególnych, których naruszenia miałyby się dopuścić Sąd odwoławczy, np. przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., dotyczących standardów kontroli odwoławczej, których dotyczą wskazane przez skarżącego zasady prawa.

Dostrzegając jednak w uzasadnieniu kasacji pewne twierdzenia odnoszące się do kontroli instancyjnej Sądu odwoławczego i odczytując je przez pryzmat normy wyrażonej w art. 118 § 1 k.p.k. (co jednak w przypadku sporządzenia kasacji przez podmiot profesjonalny w zasadzie jest postąpieniem wyjątkowym), jako kwestionowanie rzetelności kontroli instancyjnej, należy stwierdzić, że także przy takim ujęciu rozpoznawanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jawi się on jako oczywiście bezzasadny. Sąd drugiej instancji prawidłowo bowiem – w świetle akcentowanych przez skarżącego zasad obiektywizmu, swobodnej oceny dowodów i reguły *in dubio pro reo* – odniósł się do argumentacji przedstawionej w apelacji, a w jego rozważaniach nie można dopatrzyć się cechy dowolności, wewnętrznej sprzeczności, czy pobieżności. Sąd ten zasadnie wskazał, że o sprawstwie A. M. świadczą zeznania świadków, w tym zwłaszcza relacje procesowe Ł. K., z których jednoznacznie wynika to, że skazany zawarł umowę z O. S.A. bez jego wiedzy i zgody. Fakt ten potwierdzają również opinie biegłego z zakresu pisma ręcznego, wskazując, że podpis pod umową o świadczenie usług internetowych złożył A. M., a nie Ł. K. lub B. K..

W świetle tych dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych okoliczność nieformalnej współpracy między B. i Ł. K., nie ma istotnego znaczenia dla sprawy, nawet gdyby przyjąć, że obejmowała ona wynajem lokalu przy ul. S. [...] w S., który zajmował skazany i który stanowił miejsce świadczenia usług telefonicznych przez O. S.A. Brak wiedzy i zgody Ł. K., dotyczącej zawarcia w jego imieniu, z wyczerpaniem znamion fałszu materialnego, umowy z dostawcą tych usług, wskazuje bowiem jednoznacznie, że współpraca nie obejmowała tej czynności prawnej.

Za oczywiście bezzasadny należy również uznać zarzut obrazy prawa materialnego, wskazujący na niezastosowanie w sprawie przepisu ustanawiającego wypadek mniejszej wagi przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. O przyjęciu tego typu uprzywilejowanego przestępstwa fałszu materialnego nie może być mowy już choćby w świetle zawartości kryminalnej dokonanego przez skazanego przestępstwa, która implikowała konieczność zastosowania kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 286 § 1 k.k. Oczywiście nietrafne jest więc twierdzenie obrońcy skazanego, że autorstwo podpisu okazało się okolicznością o niewielkim

znaczeniu w obrocie prawnym (s. 6 kasacji), skoro sfalszowanie umowy doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez spółkę O. S.A. Trzeba też zauważyć, że argumentacja skarżącego w znacznej części bazuje na prezentowaniu własnych ustaleń faktycznych co do zakresu współpracy Ł. K. i skazanego, która miałyby obejmować także zawarcie umowy z O. S.A. i z czego skarżący wywodzi, że A. M. nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (zob. s. 5 kasacji). Takie uzasadnienie zarzutu obrazy prawa materialnego jawo się jako rażąco sprzeczne z jego istotą, stanowiąc elementarny błąd przy sporządzaniu kasacji, którego nie powinien popełniać pełnomocnik profesjonalny.

Należy na końcu zaznaczyć, że formułowanie w kasacji zarzutu obrazy prawa materialnego, polegającego na niezastosowaniu przepisu statuującego wypadek mniejszej wagi danego czynu zabronionego, może być uznane za skuteczne jedynie przy wykazaniu rażąco wadliwej oceny podmiotowych i przedmiotowych elementów czynu, co wobec stosunkowo szerokiego zakresu swobodnej ich oceny, ograniczać się będzie do sytuacji szczególnych, w których powinność zastosowania w kwalifikacji prawnej czynu i podstawie wymiaru kary przepisu ustanawiającego wypadek mniejszej wagi będzie jawić się jako oczywista.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, zwalniając skazanego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając poniesionymi w jego toku wydatkami Skarb Państwa ze względu na trudną sytuację majątkową A. M., która uprawnia do stwierdzenia, że uiszczenie ww. kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe (art. 624 § 1 k.p.k.).